Oświadczenie złożone
przez senatorów
Wojciecha Skurkiewicza, Rafała Ambrozika, Włodzimierza Bernackiego, Krzysztofa Bieńkowskiego, Przemysława Błaszczyka, Annę Bogucką, Jerzego Chróścikowskiego, Wiesława Dobkowskiego, Wiktora Durlaka, Stanisława Gogacza, Macieja Górskiego, Jana Hamerskiego, Józefa Jodłowskiego, Andrzeja Kalatę, Stanisława Karczewskiego, Marka Komorowskiego, Waldemara Kraskę, Roberta Mamątowa, Andrzeja Pająka, Marka Pęka, Zdzisława Pupę, Jarosława Rusieckiego, Janinę Sagatowską, Michała Seweryńskiego, Krzysztofa Słonia, Aleksandra Szweda, Kazimierza Wiatra i Alicję Zając
na 25. posiedzeniu Senatu
w dniu 19 grudnia 2024 r.

Oświadczenie skierowane do przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej Sylwestra Marciniaka

Działania Państwowej Komisji Wyborczej polegające na odroczeniu rozstrzygnięcia w sprawie sprawozdania finansowego komitetu wyborczego partii Prawo i Sprawiedliwość do czasu „systemowego uregulowania przez konstytucyjne władze RP statusu prawnego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego i sędziów biorących udział w orzekaniu tej izby" zagrażają demokracji w Polsce i są kolejnym krokiem w kierunku monopolizacji partyjnej.

Państwowa Komisja Wyborcza swoją decyzją, wydaną głosami 5 swoich członków, tj. Ryszarda Kalisza, Ryszarda Balickiego, Pawła Gierasa, Macieja Klisia, Konrada Składowskiego, zdecydowała o zatrzymaniu należnej subwencji największej opozycyjnej partii, która reprezentuje miliony wyborców w Sejmie, w Senacie oraz wielu polskich samorządach.

Decyzja Państwowej Komisji Wyborczej jest ewidentnym złamaniem prawa, w tym art. 231 kodeksu karnego. Powoływanie się PKW na status izby kontroli nadzwyczajnej jest nieuzasadnione, gdyż dotychczas Państwowa Komisja Wyborcza uznawała decyzje tej izby Sądu Najwyższego dotyczące zasad finansowania partii politycznych. Miało to miejsce np. w przypadku orzeczenia PKW w sprawie Konfederacji z 4 września 2024 r. oraz w sprawie Porozumienia dla Demokracji z 20 listopada 2024 r. Państwowa Komisja Wyborcza nie podważała też orzeczenia izby kontroli nadzwyczajnej Sądu Najwyższego dotyczącego ważności wyborów parlamentarnych w 2023 r. czy wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2024 r.

Działania części członków Państwowej Komisji Wyborczej noszą też znamiona innych przestępstw, które są związane z łamaniem kodeksu wyborczego, a dokładnie art. 145. Artykuł ten stanowi m.in., że Państwowa Komisja Wyborcza i jej członkowie wtedy, kiedy już zapadnie orzeczenie Sądu Najwyższego, powinni niezwłocznie przyjąć sprawozdanie finansowe partii, a na tej podstawie minister finansów powinien środki, które są danej partii należne, wypłacić. Cała procedura powinna się odbyć niezwłocznie, do 7 dni. Państwowa Komisja Wyborcza, nie respektując tego przepisu, powoduje anarchię urzędniczą oraz narusza obowiązujące przepisy prawa.

Państwowa Komisja Wyborcza powinna działać w myśl art. 7 polskiej konstytucji, czyli w granicach i na podstawie prawa, zgodnie z zasadą praworządności. Nie powinna działać na podstawie urojeń, domysłów czy zarzutów formułowanych dla mediów przez członków PKW czy rządzących.

Należy z niepokojem zauważyć, że demokratyczne procedury w Polsce są zagrożone przez kolejne organy i instytucje, które poprzez swoich zaangażowanych po jednej stronie politycznego sporu członków fasadowo wykonują swoje obowiązki i uznaniowo traktują przepisy prawa. Środowisko polityczne Prawa i Sprawiedliwości oraz jego wyborcy oceniają te bezprawne działania jako dyskryminacyjne dla części Polaków.

Wojciech Skurkiewicz
Rafał Ambrozik
Włodzimierz Bernacki
Krzysztof Bieńkowski

Przemysław Błaszczyk
Anna Bogucka
Jerzy Chróścikowski
Wiesław Dobkowski
Wiktor Durlak
Stanisław Gogacz
Maciej Górski
Jan Hamerski
Józef Jodłowski
Andrzej Kalata
Stanisław Karczewski
Marek Komorowski
Waldemar Kraska
Robert Mamątow
Andrzej Pająk
Marek Pęk
Zdzisław Pupa
Jarosław Rusiecki
Janina Sagatowska
Michał Seweryński
Krzysztof Słoń
Aleksander Szwed
Kazimierz Wiatr
Alicja Zając